

# Wiadomości

Środa, 13 lutego 2013

## "Powróćmy jak za dawnych lat"

Przygotowanie tej uroczystości wymagało dobrej organizacji zarówno ze strony pracowników przedszkola jak i włączeniu rodziców do współpracy. Dzięki uprzejmości Pani sołtys zaadoptowaliśmy Dom Ludowy w Śledziejowicach. Już na kilkanaście dni wcześniej w przedszkolu trwały gorączkowe przygotowania do uroczystości. Dopracowywano szczegóły dotyczące sponsoringu, dekoracji oraz przydziału czynności. Nauczycielki rozpoczęły przygotowania od pracy nad programem artystycznym. Towarzyszyła nam coraz większa trema.

W środę 30 stycznia w godzinach popołudniowych gdy już wszystkie miejsca były zajęte, odświętnie ubrane przedszkolaki powitały gości, a Pani dyrektor Monika Stós w stronę seniorów skierowała kilka ciepłych, serdecznych słów. Powitała również gości m.in. sekretarza Miasta i Gminy Wieliczka Pana Adama Panusia, Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wieliczce Pana Tadeusza Lurańca, dyrektor S. P. w Śledziejowicach Panią Barbarę Nowak, Wicedyrektor S. P. w Śledziejowicach Panią Magdalenę Luraniec oraz Panią Kierownik Biblioteki Publicznej w Śledziejowicach Marię Guła.

Przedszkolaki zaprezentowały program artystyczny pod hasłem „Powróćmy jak za dawnych lat”. Piosenką „Babcia stała na balkonie” powitały gości. Następnie straszaki przedstawiły improwizację taneczną do piosenki „Umówiłem się z nią na dziewiątą”. Piosenka „Ładne oczy masz” w interpretacji najmłodszych przedszkolaków wszystkich rozbawiła i wzruszyła. Grupa średniaków przypomniała gościom przebój „Gdzie się podziały tamte prywatki”, a uroczyste cyganeczki i przystojni cyganie z cygańskim temperamentem zatańczyli do piosenki „My cyganie”. Wiązanka pieśni i tańców góralskich, była udziałem najstarszych przedszkolaków. Gromki śpiew przy akompaniamencie akordeonu wypełniał całą salę. „Polka Country” w wykonaniu maluszków była perełką kończącą występy dzieci. Z piosenką „Ale to już było” schodziliśmy ze sceny. Z piosenką „Sto lat” na ustach dzieci wręczyły swoim ukochanym dziadkom pyszne pierniczki, które same piekły i ozdabiały. Ta chwila wzruszenia udzieliła się wszystkim, nie jedna łezka zakręciła się w oku.

Nie zabrakło też poczęstunku. Mamy zadbały o świąteczne wypieki: baby, makowce i serniki rozpląwały się w ustach. Pozyskani sponsorzy ofiarowali napoje, soki, kawę, herbatę. Goście prowadzili ożywione rozmowy przeplatane wspólnym kołędowaniem. Prezentacje artystyczne dzieci połączone zostały ze wspólnym biesiadowaniem. Goście śpiewali przeboje z dawnych lat zachęceni przez Pana Krzysztofa Kałużę, który akompaniował na akordeonie.

To była udana impreza. Słowa uznania i podziękowania kierowane pod naszym adresem

podniosły naszą samoocenę i pozwoliły nam uwierzyć, że nasz trud został doceniony. Ale przede wszystkim zyskały dzieciaki. Udział w uroczystości uczy szacunku do osób starszych, podpowiada jak wyrażać swoje uczucia oraz uczy kultury zachowania. Kształci u dzieci perfekcję słowa i ruchu, uczy odczuwania radości z tego, że mogą zrobić przyjemność innym, wywołać uśmiech na twarzach odbiorców. Odczuwają wartość oklasków i podziękowań za własny trud.